

Łódź

Cena numeru

15 gr.

Cena prenumeraty miesięcznej

Dla robotników 4 zł.  
Odnośn. do domu 30 gr.  
Z dostawą poczt. 6 zł.  
Poza Łodzią egz. gr.

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Redakcja i Administr.

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 100 - 28.

Konto „ROZWÓJ”  
60,594

Red. przyjmuje od 5 — 6

Art. i listów anonimowych  
nie umieszczają się.

rok 1933.

# PRADA

Sroda, 9-go Sierpnia

№ 201

## Odpowiedź Niemiec jest arogancka

### Głosy prasy francuskiej o demarche Francji i Anglii

BERLIN 8 8

Półoficjalny komentarz do komunikatu urzędowego w sprawie demarche francuskiej i angielskiej w Berlinie podkreśla, że dla Niemiec cała akcja jest tem samem zakończona

Zdaniem kół niemieckich, akcja ta została wywołana przez prasę Francji i Anglii i miała na celu nie obronę zagrożonej suwerenności Austrii, lecz wzmocnienie rządów Dollusa w oczach zagranicy

Prasa zagraniczna — wywodzi komentarz — powinna była zgóry być przygotowa

na, że na tej drodze nie da się nic osiągnąć przyczem jest wątpliwe, czy interwencja doszłaby wogóle do skutku, gdyby ministrowie spraw zagranicznych Francji i Anglii byli osobiście obecni w stolicach obu mocarstw. W każdym razie cała sprawa została rozegrana tylko między sekretarzami stanów w odnośnych ministerstwach trzech państw. Inicjatywa wyszła prawdopodobnie z Paryża

„Przy tej okazji należałoby raz jeszcze podkreślić — brzmi dalej komunikat — że pakt czterech nie jest odpowiednią platformą dla tego rodzaju kroków. Nie ma on służyć do

załatwiania spraw, wynikłych między jednym z partnerów, a państwem piątym, lecz tylko pacyfikacji świata i to w formie jak najłatwiej przyjaznej. W każdym razie pakt nie daje podstaw do wytoczenia oskarżeń przeciw jednemu z czterech partnerów”

PARYŻ 8 8.

Prasa poranna podaje obszerny sprawozdanie z demarche przedstawicieli dyplomatycznych Francji i Anglii w Berlinie, przytaczając w całości komunikaty agencji Wolfa i Conti oraz komentarze prasy.

„Le Petit Parisien” uważa, iż znaczenie demarche polega głównie na tem, iż Rzesza została powiadomiona o zaniepokojeniu narodów, przywiązanych do pokoju, obrotem jak przyjął konflikt niemiecko austriacki

„Le Matin” twierdzi, iż ambasador francuski nie może być zadowolony z odpowiedzi von Bulowa, gdyż jak wynika z niemieckich komunikatów oficjalnych Rzesza uważa iż jej stosunki z Austrią obchodzą wyłącznie ją. Komentarze półurzędowej agencji Conti korespondent kwalifikuje, jako mało wartościowe i podkreśla dalej, iż Włochy muszą być tak samo zainteresowane w nienujarzalności granic austriackich, jak i inne państwa

„Echo de Paris” ogranicza się do przytoczenia głosów agencji niemieckich dodając od siebie uwagę, iż komentarz Conti pogłębia arogancję odpowiedzi niemieckiej

## Krwawe rozruchy na Kubie

Szarża przed pałacem prezydenta

HAWANA, 8. 8.

Pogłoska o ustąpieniu prezydenta Machado, która zresztą nie odpowiadała prawdzie, wywołała przed pałacem prezydenta żywą manifestację; przybrała ona formę poważnych rozruchów.

Liczba zabitych, którzy padli od strzałów wojska i policji, usiłującej rozproszyć tłum, jest znacznie większa, niż przypuszczano pierwotnie. Wiadomości oficjalnych dotyczących brak. Korespondenci pism amerykańskich oceniają liczbę zabitych rozmaicie — od 90. Rannych ma być przeszło 200.

Policja dokonała przeszło 100 aresztowań. Ambasada Stanów Zjednoczonych została zamieniona na szpital.

Narada stronnictw

HAWANA, 8. 8.

W poselstwie amerykańskim odbyła się konferencja przedstawicieli stronnictw, na któ

rej zapadła jednogłośnie decyzja domagania się ustąpienia prezydenta Machado.

Armia wkroczyła do Hawany i opanowała miasto. Wojsko, wspomaganie przez policję, usiłowało rozproszyć tłumy, które radośnie manifestowały, gdy rozeszła się pogłoska o ustąpieniu Machado. Wobec oporu tłumów wojsko i policja uczyniły użytek z broni, dając szereg salw do tłumy.

NOWY JORK, 8. 8.

Prezydent Roosevelt zaoferował swe pośrednictwo w konflikcie pomiędzy prezydentem Kuby a stronnictwami.

Stan Wojenny

HAWANA, 8. 8.

Kongres kubański upoważnił prezydenta Machado do zawieszenia wolności konstytucyjnej. Na całej Kubie ogłoszono stan wojenny.

## Zniknięcie jeziora z powierzchni ziemi

DUBLIN 8 8

W hrabstwie Sligo w ciągu jednej nocy znikło z powierzchni ziemi jezioro wielkości czterech dziesiątów akrów o zawartości mniej więcej 52 milionów łokci sześciennych wody. Na wybrzeżach dnia pozostały masy nie żywych ryb i świat powietrza, dążącego do zapelnienia po wstałej widocznie pod powierzchnią nowej jeziora, był słyszany w promieniu pół mili od znikniętego jeziora.

Geolodzy tłumaczą to niezwykle zjawisko powstaniem pod powierzchnią ziemi prądów wody, silniejszych od prądów nadziemnych i nagłym rozszerzeniem się przewodu, łączącego oba zbiorniki wody. Miejscowa tradycja sprawdzona zresztą obiektywnie stwierdza że jezioro to znika regularnie raz na sto lat. W podaniach ludowych zjawisko połączone jest z jedną z najstarszych legend celtyckich i irlandzkich

## RZĄDY HITLERA BANKRUTUJĄ

PARYŻ 8 8

„L'Ordre” analizując sześciomiesięczne rządy Hitlera, dochodzi do wniosku iż nowy regime w Niemczech zbankrutował

Nie należy się z tego cieszyć — podkreśla dziennik — gdyż właśnie to zjawisko stanowi największe niebezpieczeństwo. Narodzi wi socjaliści posiadają w ręku wszystkie środki władzy i nie ich nie obali. W chwili nieuniknionej katastrofy Hitler w celu ratowania siebie i swych zwolenników, zaangażuje Niemcy w zewnętrzną awanturę, mogącą spowodować pożar europejski

# 45 milionów strat spowodował pożar

LILLE, 8. 8.

Wbrzmi pożar fabryki włókienniczej w Fives (przedmieście Lille) całkowicie zniszczył magazyny fabryczne, zawierające około 5 milionów kg bawełny. Szkody materialne wycenia się na 45.000.000 franków, częściowo pokrytych przez ubezpieczenie. Strat w ludziach nie było, gdyż pożar wybuchł nad ranem. Kilka set osób znalazło się bez pracy, lecz dyrek

cja przedsiębiorstwa ogłosiła, iż w najbliższym czasie zatrudni z powrotem cały poprzedni personel.

Tego samego dnia w Calais wybuchł pożar w dużej fabryce tytułów, przy czym część maszyn i magazyny zostały również zniszczone. Szkody wyceniają 3 milionów franków. Podczas akcji ratowniczej został ciężko ranny jeden ze strażaków miejscowych.

# Wojska Japońskie wycofano boza wielki mar

TOKIO, 8. 8.

Ministerstwo wojny wydało komunikat, w którym oznajmia, iż zakończono całkowite operacje, związane z wycofaniem wojsk japońskich na południe od wielkiego m. ob. skiego.

# Hitler przeciwko szminkom

Berlin 8. 8.

Okręcowe kierownictwo partii narodowo socjalistycznej we Wrocławiu ogłosiło, że nie rozporządzenie zabraniające wzięcia w wszelkie imprezy, urządzone przez narodowych socjalistów kobietom uszminek. Organizatorzy zebrań obowiązani są do przeprowadzenia ścisłej kontroli, by rozporządzenie to było stale wykonywane.

# Aresztowania komunistów trwają

BERLIN, 8. 8.

Aresztowania komunistów w całej Rzeczypospolitej. W Berlinie policja ujęła 20 komunistów. W okolicach Magdeburga — 40, w Bonn — 27, we Wrocławiu — 23 i w Celskenkirchen 9 agitatorów komunistycznych.

# Świat pokoju i przyjaźni stworzyli harcerze w Godolo

BUDAPESZT, 8. 8.

„Pester Lloyd” w artykule wstępnym pod tytułem „Genewa i Godolo”, zaznacza, iż młodzież zebrana w Godolo urządziła to do czego dąży bezskutecznie od lat starzy i wytrawni politycy w Genewie, tworząc świat pokoju i przyjaźni, co zdaje się kłama twierdzeniem pseudo filozofów o konieczności walki.

W tym wypadku nie młodzież ed. m. szych, ale starzy od młodych winni uczyć się i krzywić chociażby na kilka dni do do Godolo, celem wzięcia praktycznej lekcji pogładowej.

Jest nadzieja jednak, końcy dziennik, że gdy młodzież ta wyrosnie i ujmie losy świata w swe ręce to wyrówna może błędy ojców, w swe ręce to wyrówna może błędy ojców,

# Austria zaprasza wojsko polskie na uroczystości odziczy Wiednia

Wiedeń 8. 8.

Władze austriackie zwróciły się do Polski z prośbą ażeby w uroczystościach odziczy Wiednia, które odbędą się w dniach 7 — 32 września, wzięły również udział oddziały wojskowe polskie króla Jana Sobieskiego. Równocześnie władze austriackie starają się o sciągnięcie na tę uroczystość jaknajwiększej liczby Polaków, ażeby przy okazji zamałtostować trwałość związków przyjaźni między Polską a Austrią.

# Kara śmierci na uwodzicieli aryjek

Berlin 8. 8.

Poseł narodowo - socjalistyczny pastor Munchmeyer, wystąpił na zgromadzeniu w Nymberdze z żądaniem aby żyd, który uwodził dziewczynę pochodzenia aryjskiego, był karany śmiercią.

siebie dodaje:

— Dotychczas kwestja żydowska w swej ostrej formie nie istnieje w krajach o zwartej ludności, takich jak Anglia i Francja. Gdyby jednak kwestja ta powstała, prawdopodobnie nie byłibymy tak bezwzględnie skłonni do potępienia metod państwa narodowo - socjalistycznego, wprowadzających zasady nierówności, takto już wyrozumiałe, daleka od ogólnego liberalizmu anglo - saskiego.

# Strzały nad granicą austriacko-niemiecką

Wiedeń 8. 8.

Patrol policyjny który udał się dziś przed południem z Inbrucku w okolice Kufstein w pobliżu granicy niemieckiej, został napastkowany przez 15-tu uzbrojonych ludzi. Członek patrolu Schwaningen oddał kilka strzałów w stronę napastników, lecz ugodzony kula w głowę, padł trupem na miejscu.

Wstępne dochodzenie ustaliło że napad był zgóry uplanowany i dobrze zorganizowany. Mordercy mieli na sobie uniformy ochotników z niemieckich batalionów pracy w Kie-

fersfelden oraz chelmy stalowe. Znalezione były wystrzelonych naboju wskazuja, że strzały były oddane z niemieckich pistoletów automatycznych Mausera.

Komendant policji w Kufstein wydał rozkaz, natychmiastowego obsadzenia granicy oznaczając przytem, że austriacki patrol składający się z 5-ciu ludzi już w dniu 4 sierpnia został ostrzelany i stwierdzono, że strzały pochodziły od strony bawarskiego urzędu celnego pod Kiefersfeldem, lecz że wówczas nikt nie został ranny.

# Polski lot nad Atlantykiem

NOWY JORK, 8. 8.

Dwaj lotnicy polscy, Bronisław i Józef Adamowicze, na samolocie „Orzeł Biały” wystartowali o godzinie 5 minut 6 według czasu miejscowego z lotniska Bennetfield. Samolot skierował się w stronę Newfoundlandu. Lotnicy zamierzają przelecieć nad Harbourgrace. Celem ich lotu jest Polska.

NOWY JORK, 8. 8.

„Orzeł Biały”, na którym bracia Adamowicze wystartowali do dnia transatlantycznie.

go, jest jednopłatowcem. Bronisław i Józef Adamowicze są przemysłowcami, którzy od lat 8 zajmują się lotnictwem. Lot swój planowali już od dłuższego czasu a od kilku miesięcy czynili poważne przygotowania, uzależniając dzień wystartowania od ich zakończenia i od pomyślnych warunków atmosferycznych. Dotychczas brak wiadomości, jaką drogą obiorą lotnicy z Harbourgrace: czy udadzą się w kierunku północnym na Irlandję, czy też celem ich lotu są wyspy Azorskie.

# Najbogatszym człowiekiem w Niemczech jest Hitler

WIEDEŃ, 8. 8.

Pismo „Telegraph” komunikuje, iż majątek Hitlera jest tematem częstych rozmów w kołach niemieckich, które rezygnację Hitlera z poborów kanclerza uważają za gest, obliczony na efekt, Hitler jest, zdaniem pewnych kół niemieckich po bogatszym człowiekiem

dzisiejszych Niemiec.

Wydanie książki „Mein Kampf” przyniosło mu czystego zysku 3 miliony marek. Poza tem zebrał on okazałe sumy z wieców i zgromadzeń, na których przemawiał i czerpie poważne dochody z „Volkischer Beobachter”, którego jest wydawcą.

# Anglicy o Żydach

Wypadki w Niemczech, a zwłaszcza antyżydowska polityka Hitlera, coraz głośniejszym echem odbijają się w publicystyce W. Brytanji. Rzecz znamienna, że po pewnych odruchach oburzenia coraz częściej ukazują się zaczynają refleksje, tłumaczące i usprawiedliwiające postępowanie narodowych socjalistów.

Przed trzema tygodniami w „New English Weekly” ukazał się artykuł Wolfa Gardinera, tłumaczący rolę Żydów w Niemczech:

— Zalewając zawody — pisał Gardiner — takie jak dziennikarstwo, prawo, sztuka i polityka, żydzi wprowadzili podniecenie do życia niemieckiego. Ze swoją skłonnością do sensacji i analizy, stali się

oni wiecznymi agitatorami i teoretykami społeczeństwa niemieckiego. Od nich wychodziły pomysłowe sztuki sceniczne i kultura jazzbandu. Byli oni jednocześnie idealistami i cynikami polityki niemieckiej. Lecz bardzo często nie byli oni europejczykami. Niemieckie pojęcie kultury jest odmienne od żydowskiego. Żydzi są intelektualistami, analitykami indywidualistami. Niemcy reprezentują skłonność do strony duchowej, mistycyzmu i religii. Wyzyskując skłonność niemiecką do uogólnienia i oderwania ujmowania zjawisk, żydzi nie raz wywierali wpływ rozsadzający i zgubny.

Ustęp ten cytuje Horsfell Carter w nowym numerze „Fortnightly Review”



# Rządy „elity” ...

Nikt nam nie zarzuci, żebyśmy zagadnienia zmiany konstytucji nie traktowali z należytą powagą. Doceniając znaczenie tej sprawy dla unormalnienia stosunków politycznych w państwie, powracamy do niej często, może nawet częściej, niż inni. Zawsze staliśmy na stanowisku, że jest to jedna z niewielu spraw, które winni być postawione na szerszej platformie, bo wkoło nich koncentrują się najżywoźniejsze interesy państwa. Nie uważaliśmy jej przeto za odskocznice dla walk polityczno-partyjnych, sądząc, że ten nasz punkt widzenia, podzielany zresztą przez bardzo liczne rzesze obywateli znajdzie zrozumienie i po tej stronie, która ma dziś głos ucydujący w sprawach ustrojowych. Myśleliśmy, że chociaż w tej dziedzinie znajdują się jakieś punkty styczności, które ułatwią, jeżeli nie osiągnięcie porozumienia, to przynajmniej umożliwią wynalezienie wspólnego języka, tak niezbędnego przy dyskusji nad zmianą konstytucji.

Obawiamy się, że przemówienie pułk. Sławka, jak i liczne komentarze do niego pism sanacyjnych, te wszystkie możliwości redukuje bardzo poważnie. O koncepcji pułk. Sławka można bardzo dużo powiedzieć: jest fantastyczna, mało realna, nie licząca się zupełnie z układem sił społecznych w Polsce, jednostronna, bo ma na celu wyłącznie umocnienie wpływów rządzącego dziś Polska obozu, powiedzmy nawet, oryginalna, ale nie da się o niej powiedzieć, żeby zmierzała istotnie do naprawy stosunków politycznych w kraju przez stworzenie dla państwa normalnych dróg rozwoju. Tego wszystkiego niema zupełnie w przemówieniu pułk. Sławka, jeżeli odrzucimy na bok, co jest w nim sui generis poezją polityczną, mistycyzmem legionowym i zwykłą frazeologią, pokrywającą treść, która, gdy ją przetłumaczymy na język codzienny, nikomu poza nieliczną grupą, nie wyda się ani zachwycająca, ani godną poparcia. — Poczucie siły i władzy zdaje się przystaniać pułk. Sławka rzeczywistość polska, która nie jest tego rodzaju, bo na niej można urządzić wszelkiego rodzaju eksperymenty. A eksperymentem i to dosyć ryzykownym, jest zamierzony podział obywateli na kategorie pierwszej i drugiej klasy. Bardzo wysoko cenimy odznaczenia, ale nie sądzimy, aby to było wystarczającym kryterium i dostateczną kwalifikacją dla uzyskiwania mandatów, ohooby tylko senatorskich, tem więcej, że ów zreformowany Senat ma być zrównany z Sejmem w decyzjach, które będą dotyczyły najważniejszych spraw państwowych.

Jeżeli takie zastrzeżenia i uwagi powstają przy czytaniu przemówienia pułk. Sławka, to już prosto lęk ogarnia, gdy się choć pobieżnie wnika w treść elukubracji, pisanych przez dzienniki sanacyjne w związku z tem przemówieniem. Lęk o państwo, o jego rozwój i przyszłość, bo można przypuszczać, że właśnie z tych kół rekrutować się będzie przyszła „elita”, która będzie miała decydujący wpływ na kierunek polityki państwowej zarówno w zakresie spraw wewnętrznych, jak i zagranicznych. Smutny los państwa z taką „elitą” ..

Przemówienie pułk. Sławka nie jest ewenementem politycznym w dodatnim tego słowa znaczeniu, jak nie jest również pospolitą sensacją polityczną, która wybucha jak sztuczne ognie, rozbłyśnie na krótką chwilę i gaśnie, nie pozostawiając żadnego śladu. Pułk. Sławek jest najbardziej sztandarową figurą w obozie pomajowym, jest prezesem klubu B. B. jego rola i znaczenie w życiu Polski współczesnej jest bardzo duża, więc tego, co mówił, nie doceniać nie można. Nie ulega wątpliwości, że swoją koncepcją, idącą zresztą po linii jego dotychczasowych wystąpień, będzie usiłował zrealizować, będzie chciał ją narzucić olbrzymiej większości społeczeństwa. Nie wiemy jeszcze, jaką to drogą będzie się odbywało — raczej domyślać się tego tylko można — ale z tem trzeba się liczyć i należy być na to przygotowanym. Tego rodzaju enuncjacje powinny mieć konsekwencje.

Muszą być one wielostronne i winny obowiązywać nie tylko mówcę i jego obóz po

lityczny, ale także i te odłamy społeczeństwa które nie w utwierdzeniu władzy rządzącej obecnie „elity”, ale w powrocie do normalnych stosunków politycznych, nie wykluczających zupełnie istnienia t. zw. silnej władzy, przy jasnym rozgraniczeniu kompetencji wszystkich jej czynników, widzą najlepsze i najracjonalniejsze wyjście z obecnej sytuacji. Koncepcja pułk. Sławka jest zupełnie jasna i nikt nie może mieć żadnych wątpliwości, do czego ona zmierza. Niemniej jasnym winno być stanowisko tych obozów politycznych, które są przeciwne takiej „reformie” konstytucji. — Dotąd sytuacja w tym względzie pozostawiała dużo do życzenia, może teraz wreszcie, gdy wyjaśniło się już bardzo dużo, dowiemy się, nie tylko tego, czego opozycja nie chce, ale również tego, jakie są jej konkretne postulaty w dziedzinie zmiany konstytucji.

Jeżeli przemówienie pułk. Sławka będzie miało ten rezultat, to będzie można o niem powiedzieć, że było potrzebne.

## Olbrzymi wyścig zbrojeń na Pacyfiku

Prezydent Roosevelt zatwierdził plan budowy:

21 nowych okrętów wojennych na najbliższe trzy lata. Do budowy nowych jednostek przystępuje się jednak już teraz i w tym celu została wstawiona do budżetu U. S. A. dodatkowo suma 46 milionów dolarów. Oficjalnie motywuje rząd waszyngtoński rozbudowę tak znaczną swej floty wojennej chęcią wyzyskania możliwości, jakie pozostawia Stanom Zjednoczonym w tym kierunku istniejący układ parytetu na morzu. Poza tem mówi się również o zatrudnieniu bezrobotnych, których parę tysięcy albo i więcej zostało zaangażowanych już przez stocznie, które otrzymały zamówienia rządowe na budowę nowych okrętów wojennych.

De facto jednak, czego prasa amerykańska nie ukrywa pod kercem, wzrost marynarki wojennej U. S. A. wywołany jest powiększeniem floty wojennej japońskiej. Rząd japoński ze swej strony powiększył ogromnie budżet marynarki wojennej i polecił podjąć budowę około 30 okrętów wojennych różnych klas. Jednocześnie zaś zapoczątkowano konstrukcję około 200 hydroplanów dla floty wojennej.

Zbrojenia na morzu podjęte przez oba mocarstwa nabierają osobliwego wyrazu i znaczenia, gdy się je zestawia z odbywającymi się obecnie na zachodnim Pacyfiku, niedaleko wysp Hawajskich, wielkimi manewrami floty japońskiej, którą wystąpiła w całej swej prawie gotowości bojowej, w liczbie 150 zgrą okrętów różnych klas. Przytem prasa japońska nie ukrywa, iż manewry floty miały być bezpośrednią odpowiedzią na stacjonowanie większej części floty U. S. A. wojennej na wodach Pacyfiku oraz na manewry amerykańskie, które się odbyły kilka miesięcy temu przy brzegach wysp Hawajskich.

Rychłe uznanie przez U. S. A. rządu Sowieć de jure, wobec usadowienia się Japonii na stałe w Mandżurji i Dżeholu, tuż przy granicy sowieckiej na Dalekim Wschodzie, ma również swoją wymowę w związku z wyścigiem zbrojeń między rywalizującymi mocarstwami.

Nie przesadzając ani też przesadzając eośkolwiek, nie można nie widzieć w poczyna-

naniach obu mocarstw tendencji niepokojącej widocznego braku zaufania do siebie i do swych obopólnych planów na przyszłość. Dla U. S. A. nie przedstawia wątpliwości kwestja, iż Japonia ma bardzo szerokie plany zarówno co do Chin jak i swojej pozycji najsilniejszego mocarstwa na Pacyfiku. Plany te niepokoją Waszyngton, który zaczyna wychodzić z rezerwy, w jakiej pozostawał za rządów Hoover'a.

Wobec tych poczynań odłożenie konferencji rozbrojeniowej okazało się posunięciem zupełnie celowym, gdyż uniknięto bezpłodnych obrad, które nie stwarzają złudzeń.

Na Pacyfiku pachnie prochem, cprawda nie na serio, gdyż chodzi tylko o manewry, ale bądźco bądź jest to poważna przestroga na najbliższą przyszłość.



## HUMOR

### W SĄDZIE

Po otrzymaniu wyroku, zasądzonego na karę pieniężną za pijaństwo, oskarżony protestuje:

— Panie sędzio, ja nie byłem pijany, ja byłem tylko pod gazem.

— A to co innego. Wobec tego skazuję pana nie na tydzień, a na siedem dni aresztu.

### WŚROD LITERATOW

Młody literat: — Uragają mi za moje powieści. Ja gwizdę na to i mówię: — „Po mnie choć potop”.

A na to stary literat: — Żeby to panu, tobym powinszował, ale „Potop” został po Sienkiewiczu.

### DOSWIADCZONA MAŁŻONKA

Lekarz: — Radziłbym prześwietlić małżonkę Roentgenem. Łatwiej będzie skonstatować chorobę.

Żona: — Poco prześwietlać. Chwalić Boga, żyję z mężem moim 30 lat, więc zdołałam go już na wskroś przejrzeć.

## ROZWIYORZENI GAJOWI

W lasach państwowych na terenie gminy Kościelna powiatu Kolskiego miała miejsce krwawa strzelanina.

Gajowy tychże lasów Antoni Rybarczyk przechodząc przez las zauważył jakiegoś osobnika, który kradł drzewo.

Rybarczyk wezwał złodzieja do zatrzymania się, co miało ten skutek że rzucił się on do ucieczki.

Gdy złodziej uciekł, Rybarczyk oddał do niego kilka strzałów z dubeltówki, raniąc go ciężko w plecy, głowę, ręce i nogi.

Gdy ranny padł we krwi gajowy oddał się. Złodzieja znaleziono w stanie nieprzytomnym i powiadomiono policję.

Rannym okazał się Ludwik Kujawa, ze wsi Dąbrowa, gminy Kościelna, powiatu Kolskiego.

Rannego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala powiatowego.

Przeciw kwektemu gajowemu policja wdrożyła dochodzenie.

x-x-x

Podobny wypadek miał miejsce w lasach majątku Bogusławice, gminy Tuliszków powiatu Konińskiego.

Gajowy Feliks Wojtczak spotkał na kradzieży złodzieja leśnego Stanisława Niedźwieckiego, a gdy Niedźwiecki rzucił się do ucieczki z fuzji oddał dwa strzały raniąc go ciężko.

Niedźwieckiego przewieziono w stanie ciężkim do szpitala, gajowego zaś Wojtczaka zatrzymano do czasu wyjaśnienia sprawy.

## Matka wydarła dziecko z paszczy lwa

Małutka, bo dwuletnia zaledwie, Patricia Fry z angielskiego miasteczka Burton Hill bawiła się nieopodal namiotów cyrkowych, rozłożonych w tej okolicy.

W jednym z takich namiotów znajdował się w klatce lew. Matka dziewczynki, zajęta jakąś robotą, nie spostrzegła, jak dziecko wsunęło się do namiotu, pełzając pod płótnem. Nagle usłyszała przeraźliwy płacz małej. Wpadła do namiotu i zobaczyła coś okropnego.

Potężny lew trzymał za sukienkę w zębach małą Patricję.

Jeszcze chwila, a rozszarpałby ją w kawały.

Matka, nie wahając się ani chwili, schwyła dziecko i wydarła je potężnemu zwierzęciu.

Ciężko ranną matkę i dziecko przewieziono do szpitala.

Tu zrobiono im przeszło 20 najrozmaitszego rodzaju zastrzyków, by je uchronić przed różnymi komplikacjami. Matka i mała dziewczynka będą żyły.

Małe miasteczko zrobiło dzielnej matce owację przed oknami szpitala.

## Potrzebny mocny ząbek.

Zgłaszać się w administracji dziennika „Prad”.

## Wicem, Korsak komisarzem miasta Warszawy

Coraz uporczywiej mówi się o tem, że władze nadzorcze na jesieni rozwiążą obecny zarząd miasta Warszawy i radę miejską oraz mianują komisarza rządowego.

W sferach dobrze poinformowanych uporczywie jest wymieniane nazwisko wiceministra Korsaka, jako przyszłego komisarza Warszawy. Jako termin mianowania komisarza i rozwiązania rady miejskiej i zarządu miasta wymienia się dzień 1 listopada r. b.

# Nie wystarcza „PRAD” czytać, trzeba kupować i prenumerować!

## Ponura firma

Była to kiepsko redagowana gazeta, kiepsko drukowana na kiepskim papierze; kosztowała jednak sześć pensów i przyjmowała również ogłoszenia za opłatą od siedmiu szylingów do jednego funta. Obecny jej redaktorem był niejaki pan Hektor O'Flaberty, który w bujnym swoim życiu był kolejno dentystą, urzędnikiem bankowym, subjektem sklepowym, inżynierem, malarzem szyldów i w żadnym z tych zawodów do niczego nie doszedł, aż wreszcie przyszło mu na myśl, że wydawanie gazety może być dla niego lekkim i zyskownym zajęciem. W istocie, tak jak sprawę tę pan Hektor O'Flaberty pojmuwał, była ona bardzo łatwą. Otrzymawszy w poniedziałek dzienniki londyńskie z przed kilku tygodni, z największą bezstronnością wyznał we wtorek rozmaite artykuły (nieraz sprzeczne ze sobą w treści), po to, aby je w środę przy pomocy trzech murzynków przedrukować, a w czwartek wydać „Przegląd” na światło dzienne. Przez pozostałe trzy dni krzepił swój umysł niezliczonymi szklankami whisky, a w poniedziałek wracał znowu do literatury i wody sodowej.

Rzadko się zdarzało, aby „Przegląd” mógł wzbudzić wśród miejscowej ludności szersze zainteresowanie swojemi przestarzałymi wiadomościami. To też Ezra, dojrawszy zebranych przed redakcją, domyślił się, że musiały nadejść oczekiwane przez niego wiadomości, poprzedzone, jak to nieraz bywa, pewnemi pogłoskami. Odrzucił nerwowym ruchem cygaro i z żywszem biciem serca zbliżył się do zebranych.

— Co się stało? — zapytał.  
— Są ciekawe nowości ze świata!

— Jakie nowości?  
— Nie wiem!  
— Kto o nich opowiadał?  
— Wóznica pocztowy. Przywiózł właśnie paczkę z Kapstadtu.  
— Dla kogo?  
— Dla „Przeglądu”! Nie chciał nic wyrażnego powiedzieć, bo boi się redaktora. Z tłumy wywoływano ciągle wśród świsłów i wrzasków nazwisko redaktora.

— O'Flaberty!  
W oknie redakcji ukazała się czerwona twarz, okoloną szpakowatym zarostem. Błyszczące oczy z gniewem spoczęły na zebranych.

— Tam, do diabła! Czego chcecie ode mnie? — krzyknął redaktor. — Nie wstydzicie się wyprawiać takich awantur przed domem spokojnych ludzi? Nie macie już nic innego do roboty, jak zamknąć dostęp do prężnoitej redakcji?

— Chcemy dowiedzieć się o nowościach!..

— O to wam chodzi? — wściekał się O'Flaberty — to nie możecie sobie kupić za sześć pensów „Przegląd”? Przyszlście więc po to, aby za darmo wyduścić ze mnie wiadomości?

— Hej, mistrzu, nie szafuj tak lekkimi słowami pod naszym adresem — krzyknął z tłumy jakiś barczysty drab — bo będzie z tobą i z twoją gazetą. Nie chcemy twych nowin za darmo. Dajmy wszyscy po sześć pensów, a ty nam przeczytaj londyńskie gazety, bo na twój „Przegląd” nie mamy czasu czekać.

O'Flaberty namyślał się.  
— Niech każdy da jednego szylinga — rzekł. — Przedwczesne podawanie nowin do publicznej wiadomości szkodzi bardzo rozpowszechnianiu pisma.

Na ulicy tłum wzrósł już do kilkuset osób. Stojący najbliżej powtórzyli głośno ze

branym warunki redaktora i natychmiast jeden z minierów zaczął zbierać szylingi do dużego kapelusza. Gdy już kapelusz wypełniony był srebrnymi monetami, minier podał go redaktorowi.

— Dziękuję wam, panowie! — zawołał uprzejmie O'Flaberty. Dotąd nigdy jeszcze „Przegląd” nie przyniósł mu takiego dochodu — Raccie łaskawie chwilkę zaczekać, aż rozpakuję worek z pocztą. Natychmiast będzie do waszych usług.

Po chwili ukazał się znowu w oknie z paczką gazet w rękach.

— Bredziej stary! — krzyczano niescierpliwie.

O'Flaberty nie śpieszył się. Z godnością nałożył sobie na nos okulary i wziął egzemplarz „Times'ów” do rąk.

— Przeczytam nagłówki, bo nie wiem o co wam chodzi — zawołał. — „Opa w Wellington” — to chyba nie to? „Francja i Watykan”, „Cła ochronne w portach kolonialnych”, „Postępy cywilizacji w Azji” — aha! Jest! — „Odkrycie pól diamentowych na Uralu”.

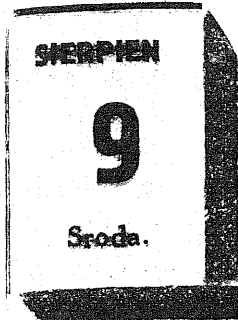
— To jest właśnie! — ryczał tłum.  
Przez chwile powtarzano sobie z ust do ust tytuł artykułu, poczem każdy uczył w serce trwożę, oblicza spoważniały, i wśród tłumy zapanowało pełne niepokoju napięcie.

— „Nowoodkryte pola diamentowe na Uralu” — czytał O'Flaberty — są niezmiernie bogate. Pod względem ilościowym i jakościowym przewyższają one wszystkie znane dotychczas i eksploatowane złoża diamentów rosyjskich spowoduje olbrzymią zniżkę dotychczasowych cen, co narazi obecnych ich właścicieli na dotkliwie straty”

Tłum zaczął znowu hałasować.  
C. d. n.



# Kronika Dwaj groźni bandyci na ławie oskarżonych



## KALENDARZYK

Jana, Romana.

### Osobiste

(a) Starosta Powiatowy p. Makowski w dniu wczorajszym powrócił z urlopu wypoczynkowego i w dniu dzisiejszym obejmuje urządowanie

Zastępca Starosty Powiatu Łódzkiego p. Franciszek Denys w dniu dzisiejszym rozpoczyna urlop wypoczynkowy

### kutki wczorajszej burzy

Wczorajsza burza, połączona z szaloną wichurą wyrządziła na terenie Łodzi i w okolicy znaczne szkody.

Tak więc na terenie Łodzi w kilkunastu miejscach zostały przewrócone parkany drewniane, szczególnie osłabione lub przegniłe.

W kilku wypadkach uszkodzone zostały dachy, oraz wybitych mnóstwo szyb w oknach, a nawet wyrwane okna z zawiasów. Ponadto wicher zniszczył sporo drzew na ulicach i w ogrodach.

W okolicy poważniejsze szkody burza wyrządziła na przedmieściu Rąbjanic, następnie zaś w Rudzie Pabjanickiej i Rzgowie, gdzie wyrwanych zostało mnóstwo parkanów, drzew, a nawet jak to miało miejsce we wsi Wola Grabowa zwalona została sto doła należąca do gospodarza Władysława Malczyka.

Wszystkie te wypadki nie pociągnęły jednak za sobą ofiar w ludziach.

### Zamach samobójczy

W mieszkaniu własnym przy ulicy Kłasztornej 2 usiłował pozbawić się życia bezrobotny 42 letni Henryk Węglewski.

Węglewski pozostając bez pracy i środków do życia, pod wpływem depresji moralnej w celach samobójczych zarył większą dawkę mieszaniny sublimatu i kwasu karbołowego.

Desperata znaleziono w stanie nieprzytomnym.

Wzywany lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorego w stanie ciężkim do szpitala.

### Ulgi dla uczestników festiwalu w Krynicy

(a) Na wzór zdrojowisk zagranicznych w okresie od 20 sierpnia do 10 września r. b. zorganizowany zostaje w Krynicy festiwal, który cieszy się poparciem władz i społeczeństwa.

Dla uczestników przewidziane są znaczne ulgi. Kankety festiwalowe nabywać można w P.B.P. Orlis Piotrkowska 65, w cenie 19 zł. normalny i 14 zł. dla urzędników państwowych. Posiadacze kanketu uprawieni są do następujących ulg: 70 proc. indywidualnej zwolnienia na kolejach, w obie strony do 75 proc. zwolnienia na wszelkie imprezy festiwalowe, 30 procentni zwolnienia w opłatach w pensjonatach i hotelach, 50 proc. z zwolnienia kąpielowej, 40 proc. zwolnienia w opłatach lekarskich, tudzież całkowite zwolnienie od taksy kuracyjnej mimo iż pobyt trwa 20 dni

Wszelkich informacji zainteresowani mogą zaciągnąć w P.B.P. Orlis Piotrkowska 65

(a) Na terenie powiatu Brzezińskiego, szczególnie zaś w okolicy Koluszek, Galkówka i Zakowic, nadziei przyległych wsi grasowała banda braci Gółtów, skład której wchodził trzech braci Gółtów: Marian Ksawery i Tadeusz, zamieszkałi bądź to w Koluszkach, bądź też w Starych Zakowicach.

Gółtaci operowali zawsze z bronią w ręku i stanowili nader groźną szajkę, nie obawiali się bowiem stawić zbrojnego oporu policji.

Szajka grasowała przez dłuższy czas bezkarnie wymyknając się z rąk ścigających ich policjantów. W ten sposób Gółtaci terroryzowali letników, których okradali zupełnie jawnie i bezkarnie, dokonywali gwałtów w majątku i t. d.

W końcu wypadkach doszło do krwawych starć z policją, tak iż w czasie strzelaniny padł posterunkowy policji, Bonkowski jednak nie zostało ustaleni, czy Gółtaci wogóle byli wypadku dochożeni, zostało przez oiw nim umorzony.

Gdy zuchwałstwo bandytów doszło do zenitu i w bezczesny sposób rozbił się oni po wsiach i osadach terroryzując i okradając mieszkańców, na skutek zarządzenia Powiatowej Komendy Policji w Brzezinach zarządzone w nocy z 3 na 4 grudnia 1932 r. obławę na terenie posterunków policji w Galkówku i Koluszkach.

Jeden z oddziałów ścigających w liczbie 7 posterunkowych z przedownikiem policji Gronkowskim na czele ustalił, że Gółtaci czasowo zatrzymali się w domu Majerów w Sta-

rych Zakowicach. Oddział policji szybko udał się na miejsce i otoczył dom Majerów.

Jeden z posterunkowych posterunkowy podszedł się pod okno zauważył, że w izbie znajduje się Ksawery Gółt z rewolwerem w ręku, na stole zaś leżą różne rzeczy pochodzące z rabunku

Gdy policja zbliżyła się do domu drzwi mieszkania otworzyły się i do posterunkowego padł strzał który na szczęście chybił.

W tym momencie rozległ się bójka szyb w oknach po przeciwną stronę domu i wszyscy trzej Gółtaci wyskoczywszy oknami rzucili się do ucieczki ostreżeniawszy się gwałtownie z rewolwerów w kierunku ścigających ich policjantów.

Policja odpowiedziała również strzałami z karabinów. W wyniku strzelaniny Marian Gółt padł trupem od kul policjantów, natomiast Ksawery i Tadeusz zdobili umknąć do przero po kilku tygodniach pozostawiając uratki ich jednego w Koluszkach, drugiego w Łodzi

Obu groźnych opryszków osadzono w więzieniu. W dniu wczorajszym zawiedli oni na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi, który sprawę rozpoznawał pod przewodnictwem wiceprezesa Sądu p. Hlincina. Oskarżał prokurator Nikitienko, bronił a-adv Makowski i Aspis.

Na rozprawie obaj bandyci nie przyznali się do winy. Sąd po naradzie wydał wyrok na mocy którego skazani zostali 23 letni Tadeusz Gółt 5 na lat więzienia i 25 letni Ksawery Gółt na 5 lat więzienia.

# Trwała walka wartownika z rabusiami

(a) W dniu wczorajszym teren stacji towarowej Łódź-Karłow, był widownią krwawej walki wartownika z rabusiami kolejowymi

W godzinach wieczorowych posterunkowy, strzegący wagonów załadowanych węglem, zauważył kilkunastu osobników, którzy przedostali się przez parkan na posesji przy ul. Towarowej 31 i z workami zakradli się na wagon, gdzie rozpoczęli ładować węgiel

Posterunkowy wezwał rabusiów do opuszczenia wagonów i zatrzymania się. Ci na wezwanie wartownika zareagowali w ten sposób, iż rzucili się w jego kierunku zamierzając rozbroić i, obojętnie.

Działając w obronie własnej posterunkowy oddał kilka strzałów, przyrzem jedną z

kul raził jednego z nacierających który padł na ziemię

Pozostali korzystając z ciemności zapadającego wcześniej z powodu zachmurzenia zmierzchu zdobili umknąć pozostawiając worki ze zrabowanym węglem

Rannym okazał się 45 letni bezrobotny Józef Strzelecki, zamieszkały przy ulicy Pod górnej 13. Otrzymał on ranę postrzałową w prawą nogę w udo. Niezwłocznie wezwany lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł Strzeleckiego do szpitala św. Józefa.

Za pozostałymi rabusiami zarządzone zostało energiczne poszukiwanie

### Zwywy nieboszczyk

(a) Niezwykle złośliwy żart, prawdopodobnie urządony przez zemłą, spotkał właściciela nieruchomości w Rudzie Pabjanickiej przy ulicy Rzewskiego 18 Ignacego Skoczylasa.

Przez kilka dniami rozpławiatowane za starymi błęsnami, owieszczające, że 50 letni Ignacy Skoczylas, obywatel Rudy Pabjanickiej zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, tudzież że pogrzeb nastąpi z domu za łoby przy ul. Rzewskiego 18 w wyznaczonej godzinie

Rzecz zaczęła się na skutek tych za wiadomości licznymi osobami przychodzić odwiedzić nieboszczyka i zastawali ze zdumieniem całkowicie zdrowego człowieka. Skoczylas uważając iż tego rodzaju żart prze krócił granicę, zwrócił się do odnośnych władz, które zajęły się odszukaniem kawałca.

### Nie będzie zwolnień opłat telefonicznych

(a) W związku z pogłoskami o zamierzonych zwolnieniu opłat telefonicznych, tj. zarówno od aparatów telefonicznych miesięcznie, jakoteż opłat za rozmowy nadkontygentowe itd. Dyrekcja Telefonów Łódzkich informuje nas, że nie odpowiada prawdzie i żadne zmiany w taryfie opłat telefonicznych nie są przewidziane

Wiadomości podawane o rzekomo zamierzonych zwolnieniu taryfy telefonicznej powstały wskutek mylnego przyjęcia przez pewnych czynników w tej kwestji, za ustalony już tekst decyzji o zwolnieniu taryfy

### Zgrodu

(a) Na ulicy Radomskiej zapadła z wywołania Helena Grzejszczak, zamieszkała przy ulicy Bankowej 18, Przewidywana pogotowia udzieliła chorej pierwszej pomocy i przewiozła do domu.

## LOTNA NIEWIASTA

(a) Dnia 5 lipca rb. Antoni Czarniecki udał się na wycieczkę do Andrzejowa rowem. Gdy zatrzymał się i wszedł do sklepu, jakaś niewiasta wsiadła na rower i odjechała szybko w kierunku Łodzi.

Czarniecki nie zdołał jej dogonić, zwrócił się do policji, która telefonicznie powiadomiła posterunek w Widzewie i złodziejkę wraz z rowerem zatrzymano. Była to Zofja Jóźwiak.

Wczoraj Sąd Grodzki w Łodzi skazał Zofję Jóźwiak na 6 miesięcy więzienia.

### Za grozby 1 rok więzienia

(a) Józef Augustyniak z powodu złego odnośnienia się do żony swej Marii rozszedł się z nią. Marija Augustyniak przeniosła się do swych rodziców na ulicę Trębacką 28 (Chojny).

Dnia 9 kwietnia rb. przybył tam Augustyniak, który zwrócił się do swego teścia Józefa Dwojackiego, prosząc, by pogodził ich. Augustyniakowa odpowiedziała z góry, że nigdy na wspólne zamieszkanie się nie zgodzi. Mimo to Augustyniak kupił pół litra wódki i wspólnie z teściem wypili ją. Następnie wyszli w trójkę. Augustyniakowa wsiadła do tramwaju i jechała w kierunku placu Reymonta, Augustyniak udał się pieszo, a Dwojacki wrócił do domu.

Po chwili Augustyniak wrócił i zapytał teścia o żonę. Gdy odpowiedziano mu, że wyszła, odgrażał się, że ją zabije.

Gdy wieczorem Augustyniakowa wróciła, sąsiedzi ostrzegli ją, że mąż powrócił i grozi zabójstwem. Wobec tego udała się do posterunku policji, gdzie przydzielono jej do asysty posterunkowego. W domu przy ul. Trębackiej Augustyniakowa i towarzyszący jej policjant zastali Augustyniaka w korytarzu bez butów, a jedynie w skarpetkach. Znalaziono przy nim nóż.

Augustyniaka zatrzymano pod zarzutem grozby i zamierzonego zabójstwa. W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi po rozpoznaniu sprawy wydał wyrok, na mocy którego 36letni Józef Augustyniak skazany został na 1 rok więzienia.

## Sensacje londyńskie

Koniec sezonu londyńskiego przyniósł z sobą sensacje kół towarzyskich stolicy. Sensację nie bylejaką. Bohaterką stała się baronowa Hoodderne, w salonach której bywa śmietanka towarzysza londyńskiego. Baronowa, której zwykle wyczyny sportowe nie wystarczały, wyspecjalizowała się w sztuce dziu-dzitsu, którą doprowadziła, jak twierdzą fachowcy, do takiej perfekcji, że przy zastosowaniu chytrych chwytów dawała sobie radę z przewyższającym ją siłą i wzrostem atletą.

Wyczyny sportowe baronowej postawiły ją wysoko w opinii eleganckiego świata. W karierze jej nastąpił jednak pewnego dnia przełom — znalazła godnego siebie przeciwnika. A przeciwnikiem tym okazał się własny jej mąż. — John Adam.

Otóż pewnego dnia zjawiała się baronowa u swego adwokata ze skargą na męża, który według jej własnych słów, pobił ją fatalnie, niczem pijany mularz, lub tragarz portowy. W konsekwencji baronowa zażądała od adwokata wniesienia do sądu skargi rozwodowej.

Stało się więc, iż w jednym z sądów londyńskich sprawa o pobicie baronowej znalazła swój epilog. John, stanawszy przed obliczem sędziego, oświadczył, iż nie miał najmniejszego zamiaru wyrządzić krzywdy baronowej-żonie.

Cała, jak mówi, historia zaczęła się od tego, iż baronowa, pewna swej sztuki i prze-

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej  
ORGANIZUJE

## Wielka pielgrzymkę do Częstochowy

na dzień 15 sierpnia w dniu Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Wjazd dnia 14 sierpnia po poł., powrót 15 ego wieczorem. — Sprzedaż biletów we wszystkich parafjach t. j. 7/8. — Formalności kolejowe załatwia Świątowo BIURO PODRÓŻY „WAGONS-LITS COOK” w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr. 64

## Wystawa „głodnych” listów z Z.S.R.R. w Berlinie

Prasa niemiecka, znajdując się pod wpływem narodowych socjalistów, kieruje kampanię antysowiecką pod hasłem „pomocy głodującym w ZSRR, Niemcom”.

Kierownictwo tej kampanji wziął w swe ręce „Związek Niemców Zagranicznych” (Verband der deutschen Ausländer) oraz organizacje kościelne.

Prasa niemiecka zamieszcza wezwania tych organizacji i artykuły, w których powiada się o „ucisku głodujących Niemców” w Sowietach i w tym celu organizacje powyższe przystąpiły do zbiórki funduszy na pomoc głodującym w nadwołżańskiej republice.

„Związek Niemców Zagranicznych” zorganizował w Berlinie wystawę listów z ZSRR. Najwyższa Rada Kościoła Ewangelickiego nakazała wszystkim pastorom w czasie nabożeństw wystąpić z kazaniem o ZSRR, i w zwązaniu wiernych do niesienia pomocy głodującym rodakom.

W Monachjum urządzono olbrzymie demonstracje przeciwko rzekomu prześladowaniu Niemców w ZSRR.

Na wiecu występowali członkowie „Związku Niemców Zagranicznych” i partii narodowo-socjalistycznej.

## ROWNOUPRAWNIENIE KOBIEC W CHINACH

Korespondent „Le Petit Parisien” p. Andree Matrois tak streszcza ostatnie zdobycze feminizmu w Chinach:

Szkoły wszystkich stopni, począwszy od początkowych, aż do uniwersytetów włącznie, otwarte są dla kobiet bez żadnych ograniczeń.

Zasada, że kobieta jest na świecie po to, aby być dobrą żoną i matką, została uzupełniona; ale każdy człowiek, niezależnie od swej płci, ma wolny dostęp do tego wszystkiego, co podnosi wartość jego dla społeczeństwa.



## POPIEPACIE WYBORY KRAJOWE



wagi, rozpoczęła na żarty walkę. W trakcie zaś tych zapasów mr. John okazał się silniejszy od baronowej, co pociągnęło za sobą znokautowanie przeciwnika.

Sędzia, prawdopodobnie sportowiec w wolnych chwilach swego zawodu sędziowskiego, przyznał rację baronowi, który przecież nie zaczął, i odmówił żądaniu udzielenia rozwodu.

Tak się zakończyły małżeńskie zawody sportowe.

Każda kobieta może poślubić tego człowieka, którego sobie wybrała, a nie jak to było dotychczas, którego wybiorą jej rodzice. Instytucją swatów utrzymuje się już tylko w bardzo zapadłych zakątkach kraju.

Wybór zawodu jest dla kobiety tak samo wolny, jak przedmiot studiów, przyczem gąze nigdzie nie są mniejsze dla kobiet, niż dla mężczyzn, jeżeli chodzi o to samo stanowisko i rodzaj pracy.

Niezależność finansowa daje kobiecie prawo własności osobistej. Jeśli małżonkowie prowadzą wspólne interesy, mogą określić swoje udziały i wówczas zysk odpowiednio się dzieli.



## Humor

### ZA PEŁNO

Pani domu: — Jakim sposobem daleko się to, że na pańskim mleku nie ma nigdy śmietany?

Mleczarz: — Widzi pani, nalewamy śmietki tak pełno, że nie ma już miejsca na śmietanę.

### CIĘTA ODPRAWA

Pani: — Marysiu, dziś rano zauważyłam, że chłopak od piekarza cię całował. Od jutra sama będę od niego odbierała bułki.

Służąca: — O, pani nie u niego nie wzięła, bo on lubi tylko blondynki.

### RZEŹNIK U LEKARZA

„Więc w którym miejscu odczuwa Pan ból?”

„Tutaj, Panie Doktorze, właśnie koło po-  
dwiczył”



## Specjalista od kopjowania banknotów

(a) W czerwcu r. b. władze śledcze wpadły na trop pomysłowej szajki oszustów, którzy grając na niepewnościach ludzkich, pod pretekstem kopjowania banknotów w wydrukowali różne sumy od natwnych.

Poszkodowani Chaim Rybnikow (Solna 6) i Chai Salomonowicz (Składowa 32) zgłosili swoje pretensje stwierdzając, że w ten sposób wydrukowano od nich od pierwszego 400 zł., a drugiego raz 900 zł.

Wardzone doehodzenie ustakilo co następuje.

Młodziaki Kaeper Dębowski, 82-letni oszust wiele nie poprzednio karany zgłosił się do swego znajomego Alfonsa Genscha, właściciela Zakładu rymarskiego przy ul. Pabjanickiej 1, i zaproponował mu, by zakupił hektograf, tudzież sporządził prasę do kopjowania banknotów. Dębowski wtajemniczył również Adama Jezierskiego zamieszkałego w Radogoszczu, który dostarczył potrzebne rzeczy, oraz różnego rodzaju chemikalia, jak kwas gwoździkowy, kwas siarkowy i octowy i t. p.

Następnie za pośrednictwem Genscha Dębowski zaczął wciągać do spółki dla kopjowania banknotów różne osoby, od których pobierano różne kwoty w banknotach, dla potrzeb produkcyjnych.

Oszuści obliczyli, że poszkodowani w obawie przed odpowiedzialnością za spółkę

w szajce podrabiaczy banknotów, nie będą zgłaszać swych pretensyj, co resztą sprawdziło się. W ten sposób poszkodowali oni kilkadziesiąt osób, na znaczne sumy.

Dnia 24 czerwca r. b. do Genscha przybył handlarz banknotów Jan Dąbrowiecki, zamieszkały przy ulicy Żelazkiej 33. Na propozycję Genscha Dąbrowiecki wyjaśnił, że nie posiada banknotów 100 złotych jakie zamierzeli kopjować, jednak polecił Rybnikowi i Salomonowiczowi, którzy też przystąpili do sprawy.

Następnego dnia „inżynier” Dębowski zjawiał się zgotowanym już aparatem w mieszkaniu Salomonowicza przy ulicy Składowej 32 i przystąpił do pracy. Salomonowicz wręczył pseudo inżynierowi 9 banknotów 100 zł., Rybnik zaś 6 podobnych banknotów.

Pieniądzo włożono na sukiennej podkładce prasy, po czym przy pomocy chemikali zmoczono je i podłożono papier czysty na odbitki.

W czasie manipulacji Dębowski przewrócił butelkę z kwasem gwoździowym, następne zaś oświadczył, że odbitki są niezbyt do kłódnego z braku tegoż kwasu i wysłał Salomonowicza po zakup kwasu. Gdy ten wrócił nie zastał już ani Dębowskiego ani Genscha którzy pozornie się ulotnili z pieniędzmi. Tym razem poszkodowani nie milczeli, lecz

powiadomili policję, która oszustów ujęła po dłuższych poszukiwaniach.

Dębowski, Gensch i Jezierski wczoraj stanęli przed Sądem Grodzkim w Łodzi, która sprawę rozpoznawał pod przewodnictwem sędziego Kazimierskiego.

Po naradzie Sąd wydał wyrok na mocy którego skazani zostali 82-letni Kaeper Dębowski na 1 rok więzienia, 38-letni Alfons Gensch na 8 miesięcy więzienia. Adam Jezierski z braku dowodów jego winy został uniewinniony.

## Eskadra generała Balbo wystartowała ku Azorom

LONDYN, 8.8.

Z Nowego Jorku donoszą, że eskadra gen. Balbo wystartowała dziś z Shol Harboru o godz. 3 min. 45 według czasu nowojorskiego t. j. o godz. 8 min. 45 według czasu środkowo europejskiego. Start eskadry odbył się pomyślnie. Najbliższym etapem lotu gen. Balbo mają być Azory.

U osób przygnębionych, wyczerpanych, niezdolnych do pracy, naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa” pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy.

## Giełda warszawska

WARSZAWA, dnia 8 sierpnia 1933 r.

Dewizy:	Belgia	124.80
	Gdańsk	173.85
	Holandja	361.00
	Londyn	29.63
	Nowy Jork	6.65
	Nowy Jork (kabel)	6.66
	Paryż	35.01
	Szwajcaria	173.00
	Włochy	47.00

Obroty mniej, niż średnie, tendencja niejednolita.

Waluty:

Dolar w obrotach prywatnych 6.66, rubel złoty 4,80 1/2, dolar złoty 9.04. Gram czystego złota 5.9244. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 213.25, w obrotach prywatnych banknoty niemieckie 211.75—w obr. prywatnych banknoty angielskie 29.60.

Rapiery procentowe:

7 proc. roz. stabilizacyjna	52,50-52,75 w pr.
4 proc. poz. inwestycyjna serjowa	110,50
4 proc. poz. inwestycyjna	103,75
4 proc. państw. poz. premj. dol.	49,90
5 proc. konwersyjna	47,00
10 proc. poz. kolejowa	102,00 (w proc.)
5 proc. poz. kol. konwersyjna	40,75-40,50
8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj.	94,00 (w pr.)
8 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	94,00 (w pr.)
7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj.	83,25
7 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	83,25
8 proc. L. Z. Banku rolnego	94,00
7 proc. L. Z. Banku rolnego	83,25
8 proc. L. Z. budowl. Banku gosp. kr.	93,00
8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol.	54,50
4 i pół proc. L. Z. ziemskie	42,00
7 proc. L. Z. ziemskie dol.	41,25 (w proc.)
8 proc. L. Z. Warszawy	42,75-43,25
5 proc. m. Piotrkowa	45,50

Akcje:

Bank Polski	81,50
Kijewski	17,00
Lilpop	11,25
Starachowice	10,25

Tendencja dla pożyczek państwowych nieco mocniejsza, dla listów zastawnych—mocna, dla akcji przeważnie mocniejsza.

## WIDOWISKA

TEATRY

Teatr Miejski —  
Teatr Letni — On i jego sobowtór  
Teatr Popularny — Taka sama, jak jej mama  
Teatr Nowy Song — Jak przed wojną

KINA

Adria — W każdym porcie jest dziewczyna  
Capitol — Pieśń nocy  
Casino — Wampiry wyścigów  
Corso — I. Niebezpieczna gra, II, Legjony ulicy  
Czary — I. Zbrodnia, II. Serce na kotwicy  
Grand Kino — Romans sekretarki  
Luna — Biały ślad  
Ludowy — Kwiat Wschodu  
Metro — W każdym porcie jest dziewczyna  
Páláce — Kino nieczynne  
Przedwiośnie — Pożyczone szczęście  
Rakietą — Węgierska miłość  
Stylowy — Gasnące płomienie  
Sztuka — Dziecko grzechu

## Przez radio

Łódź, (fala 233,8 m.) środa 9 sierpnia.

11.57	Sygnal czasu i Hejnał z Krakowa
12.05	Płyty gramofonowe
12.25	Codz. przegląd prasy polskiej
12.33	Komunikat meteorologiczny
12.35	Płyty gramofonowe
12.55	Dz. połudn.
13.00	Program na dzień bieżący
13.05	Przerwa
14.55	Płyty gramofonowe W przerwach komunikaty
15.45	Skrzynka PKO,
16.00	Muzyka z płyt gramofonowych
17.00	Pogadanka aktualna
17.15	Koncert w wyk. Chóru „Harfa” pod dyr. Wacława Lachmana, Augusta Winińskiego (baryton) i prof. Ludwika Ursteina (akomp.)
18.15	Odczyt p. t. „Polacy na ziemi Waszyngtona”
18.35	Koncert solistów Wykon.: Janina Turczyńska (spiew), Sergiusz Nadgryzowski (fort.) i prof. L. Urstein (akomp.)
19.20	Rozmaitości
19.35	Program na dzień następny
19.40	Kwadrans literacki Benedykt Hertz „Na wyścigach Warszawskich”
20.00	Koncert kameralny Wykon.: Marja Wilkomirska (fort.) Józef Kamiński (skrz.), Bronisław Szale (altówka)
20.50	Dziennik Wieczorny
21.00	Komunikat Izby Przem. Handlowej
21.10	Muzyka lekka
22.00	Muzyka taneczna
22.25	Wiadomości sportowe
22.35	Komunikaty meteorologiczny dla lotnictwa i policyjny
22.40 - 23.00	Muzyka taneczna

## TRZEBA OGŁASZAC

gdy interes prosperuje źle,  
— aby zwiększyć obroty.

## TRZEBA OGŁASZAC

gdy interes rozwija się dobrze, aby zapobiec ewentualności spadku obrotów.

## STAŁE OGŁOSZENIA

— są podstawowym warunkiem —  
osiągnięcia powodzenia w handlu.

KINO-TEATR  
**STYLLOWY**  
dawniej „RESURSA”  
Kilińskiego 123. Tel. 112-00.

Rewelacyjne arcydzieło o niezwykle oryginalnej i frapującej treści, przepojone bezgraniczną miłością i poświęceniem p. t.

# GASNĄCE PŁOMIENIE

W rolach głównych: Genjalny artysta dramatyczny, ulubieniec kobiet, wytwórny dżentelmen **OLIVE BROOK**, w roli kobiecej partnerka Chwalera **CLANDETTE COLBERT**.

Uwaga na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 grosze.

Następny program:

„Masz niewinno narzekano”

Początek seansów w soboty, niedziele i święta o godzinie 3 pp. w dni powszednie o godz. 5 popołudniu.

Aparatura dźwiękowa: „PHILIPSA”

## Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, —: AL. KOŚCIUSZKI 22  
Telefon 158-36

Filja Plac Reymonta 3/4 rog Napiorkowskiego.

Specjalność: detaliczna sprzedaż skór trwałych na wodę

**Dla poszukujących**  
pracy  
ogłoszenia drobne  
bezpłatne.

Drukarz lat 26 z długoletnią praktyką, poszukuje pracy, może być na wyjazd. Wiadomość Ruda-Pabjanicka, Staszycy 10. K. Swiderski.

Solidna panią z ukończoną Szkołą Gospodarczą, z praktyką sklepową poszukuje pracy.  
Przejazd 73, sklep.

Nauczyciel bez pracy, rodzinny, w starszym wieku, doświadczony, stosujący najnowsze metody nauczania, muzykalny, przyjemny w zamieszaniu, lub majatku, obowiązki wychowawcy dzieci, przygotowujących się do szkół, przyczem pomagać może w zarządzie gospodarstwem Wyższemu skromne, miejscowość nie czyni różnicy. A adres: Łódź, ul. Napiorkowskiego 76, miesz. 57 nauczyciel.

Młodzieniec lat 19 chrześcijański z porządnej rodziny poszukuje jakiegokolwiek pracy. Marysińska 15.  
Garus Wacław.

Poszukuję jakiegokolwiek pracy: woznego, inkasenta, ekspedjenta, portjera do fabryki, znawcę stolarstwa za skromnym wynagrodzeniem, wiadomość: Przejazd 76, m 7.

Dyplomowany Radio-Teknik poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty do Administracji Prądu pod „Radio”

Sprzedam sypialkę i salonik w bardzo dobrym stanie. Pomorska 30, m. 2, parter, lewa strona.

**BEZ ODSTĘPNEGO** mieszkania, sklepy, lokale handlowe biurowe fabryczne, pokoje z klatki schodowej poleca Biuro „POLRUCH” Piotrkowska 92 lewy part. III wej.

**SKLEP**  
**Kazimierz Zielonko**  
Al. Kościuszki 37.

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecięce, reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

**DRUCIANE** ogrodzenia plecionki i tkaniny po bardzo zredukowanych cenach poleca

**RUDOLF JUNG**  
Łódź, Wólczańska 151,  
tel. 128 97.  
Rok założenia 1894.

Placę przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej położone, różnej wielkości do sprzedania. Tramwaj na miejscu.  
Otton Krause,  
Łódź, Pabjanicka 47.

**Stanisław Szmigielski**  
Łódź, ulica Rzgowska 81/83. Telefon 212-43.  
**Składy własne.**  
Hurtowa sprzedaż węgla Taw. Kopalń i Zakładów Hutniczych Szenowickich, Sp. Akc.  
Kopalń: Modrzejów, Miłowice, Niwka (Rudolf).  
Węgiel pierwszorzędnej i powszechnie znanej jakości.  
Dostawę uskuteczniłam w ładunkach wagonowych i detalicznych.  
Ceny bezkonkurencyjne.  
Sprzedaż drzewa opałowego, dębowego i sosnowego.

**Nerwobóle i reumatyzm**  
leczy  
**„UNIVERSAL”**  
marki GLOB.

**Kupujcie wyśmienite czekolady**  
**A. Piaseckiego S. A.**  
Kraków.

**„MYŚL NARODOWA”**  
TYGODNIK  
poświęcony kulturze twórczości polskiej  
pod redakcją  
Z. Wasilewskiego i J. Rembelskiego.  
Cena z dostawą kwartalnie zł. 9.—  
Cena pojedyncz. egzemplarza 30 gr.  
Konto P.K.O. 31,05.  
Adres red. Warszawa, Al. Jerozolimskie 17, II p.  
Do nabycia wszędzie.

**Potrzebny CHŁOPIEC**  
do litografii, jako asystent pomocnika, w wieku 16-17 lat. Oferty do Administracji „Prądu” pod „Zakłady Graficzne”

Lampa kwarcowa tania do sprzedania. Wiadomość Al. Kościuszki 41  
Słusarz ze świadectwami absolwent Szkoły Rzemiosł poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia: S. Ropega, Łódź, Wysoka 11

## Potrzebny

chłopiec z porządnej rodziny na praktykę do mechanika. Wiadomość redakcja „Prądu” od 4-7.

**Reklama to potęga.**